

**Oświadczenie złożone
przez senatora Roberta Dowhana
na 13. posiedzeniu Senatu
w dniu 18 marca 2016 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do oświadczenia złożonego na 77. posiedzeniu Senatu VIII kadencji dnia 24 czerwca 2015 r. jako senator Rzeczypospolitej Polskiej ponownie wnoszę o wprowadzenie zmian do zapisów zawartych w ustawie – Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 r. (DzU z 1997 r. nr 98, poz. 602) dotyczących nakazu skrętu w prawo na skrzyżowaniach.

Ustawa – Prawo o ruchu drogowym przewiduje, że w momencie poruszania się w ruchu drogowym i zapalenia sygnalizatora kierunkowego z możliwością skrętu w prawo (tzw. strzałki kierunkowej) po uprzednim zatrzymaniu pojazdu kierowca warunkowo może skręcić w prawo.

Zmiana dotyczyłaby wprowadzenia zapisu pozwalającego na każdym skrzyżowaniu skręcić w prawo, mimo palącego się czerwonego światła, bez konieczności oznaczania zieloną strzałką. Jeżeli skrzyżowanie uniemożliwia taki manewr, to na sygnalizatorze powinno być oznaczenie w postaci tablicy o zakazie skrętu w prawo na czerwonym świetle.

Skręt w prawo przy zapalonym czerwonym świetle z zieloną strzałką kierunkową czy też bez sygnalizacji świetlnej wymusza na każdym kierowcy zwrócenie uwagi na pieszych, rowerzystów i oczywiście samochody. Na większości skrzyżowań proceder ten trwa znaczną chwilę, a czasami blokuje to pas do skrętu w prawo, mimo że droga przejazdu jest pusta.

System wolnego skrętu w prawo istnieje np. w Stanach Zjednoczonych, gdzie natężenie ruchu jest zdecydowanie większe, a to rozwiązanie pozwala płynnie opuścić skrzyżowanie i wykonać manewr skrętu w prawo.

Takie rozwiązanie byłoby znacznym ułatwieniem na drogach polskich miast. W wielu przypadkach zielona strzałka zapala się tylko na chwilę i jedynie kilka pojazdów jest w stanie opuścić skrzyżowanie. Jest to duże ułatwienie, kiedy pas skrętu w prawo jest wydzielony, ale możliwość skrętu udrażnia skrzyżowanie także wtedy, kiedy tego pasa nie ma. W czasie moich rozmów z kierowcami oraz z policjantami rozwiązanie to spotkało się z ich pełną aprobatą.

W związku z tym wprowadzenie zmian w tym zakresie uważam za ważne i uzasadnione.

Z poważaniem
Robert Dowhan